

Ich Troje, Po tej stronie

Obcy jest mi każdy próg
W waszym życiu jestem tłem
W mej walizce leży Bóg
W kropli skryty, tuż pod szkłem

W obcym mieście czeka już
Obcy pokój, miły brud
Z mej walizki ścieram krew
Czas już na boski cud

Noc gra po tej stronie drzwi
Gdzie was bawi tylko wstyd
Tu z ust whisky kradnie mi
Blady świt

Obcy jest mi każdy próg
każdy dom omija mnie
Tu, gdzie obcych ulic róg
Dzisiaj znów pomodłę się

Wy w sypialni drugi bok,
A ja w miejscu, które znam
Nad pacierzem chwiejny krok
Ja obcy tu - a wy tam

Noc gra po tej stronie drzwi
Gdzie was bawi tylko wstyd
Tu z ust whisky kradnie mi
Blady świt

Lecz nie pukajcie tu
Gdy po modlitwie śpię
Wtedy, gdy jeden z obcych snów
Jak wieczność tuli mnie

Noc gra po tej stronie drzwi
Gdzie was bawi tylko wstyd
Tu z ust whisky kradnie mi
Blady świt

Noc gra po tej stronie drzwi
Gdzie was bawi tylko wstyd
Tu z ust whisky kradnie mi
Blady świt